

204/.

Mimo tak znacznych cięć cenzorskich książka D. Mostwin stanowi cenną pozycję z zakresu psychologii emigracji. Może ona jednak zainteresować nie tylko psychologów, lecz szersze grono osób, zainteresowanych problemami migracji, polonijnej. Książka ta pisana jest ponadto pięknym językiem zachęcającym do jej czytania.

Adam Biela

Pamiętnik Literacki. T. IX. Londyn 1985 ss. 168. T. X. Londyn 1986 ss. 109. Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie.

Prezentowany poniżej "Pamiętnik Literacki" jest seryjną publikacją Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, jedynej organizacji emigracyjnej zrzeszającej pisarzy polskich stale tworzących poza krajem. Rodowód Związku sięga, podobnie jak większość polskich organizacji emigracyjnych w Wielkiej Brytanii, roku 1945, roku w którym skończyły się definitywnie nadzieje powrotu do kraju wraz z rządem polskim działającym na obczyźnie. Wówczas to bowiem władze brytyjskie cofnęły uznanie polskiego rządu emigracyjnego. W konsekwencji wszystkie polskie organizacje i instytucje rządowe straciły jednoznacznie formalne prawo bytu. Jednak ogromna potrzeba istnienia takiego zrzeszenia doprowadziła zupełnie spontanicznie do powstania Związku pisarzy polskich na obczyźnie - całkowicie społecznej i niezależnej organizacji pisarzy z prezesem Stanisławem Strońskim na czele. Czterdziestoletnia historia Związku omówiona jest w artykule wstępnym /t. IX/ przez wieloletnią członkinię Marię Danilewicz-Zielińską. Wspomniane przez nią wzloty i upadki, osiągnięcia i nadzieje, twórcze dysputy i wewnętrzne spory służyły i nadal służą nadrzędemu celowi Związku, który popiera rozwój wolnej literatury polskiej, dba o życie kulturowe emigracji polskiej i propaguje wartości kultury rodzimej w krajach osiedlenia. W 1985 roku Związek liczył 104 członków zamieszkałych w 15 krajach. Liczba ta niestety maleje na skutek podeszłego już wieku większości jego członków. W omawianych numerach "Pa-

miętnika" w rubryce "Z żałobnej karty" wspomina się twórczość 10 pisarzy, którzy zmarli na kilka miesięcy przed wydaniem niniejszych tomów.

"Pamiętnik Literacki" jest informatorem Związku, ukazującym wspólny dorobek pisarzy polskich rozproszonych po świecie. Pismo wydawane jest od roku 1976 i ukazuje się obecnie co 8 miesięcy w niewielkim niestety nakładzie 750 egzemplarzy. Redagowane jest przez Józefa Garlińskiego pełniącego funkcję prezesa Związku od 1975 roku. Każdy tom ma charakter monograficzny i poświęcony jest zasadniczo jednemu tematowi. Poruszono już m.in. problematykę przekładów, obecny stan polskiej literatury, poezję emigracyjną. Mimo różnic tematycznych każdy tom ma stałe działy, które w sposób ciągły dostarczają cennych danych dotyczących pisarzy, oficyn wydawniczych, nowości książkowych itp. I tak doskonałym pomysłem okazał się "Słownik pisarzy polskich na obczyźnie", który objął już 145 biogramów pisarzy emigracyjnych z informacjami o wydanych książkach w języku polskim i obcym oraz o uzyskanych nagrodach literackich. Na uwagę zasługuje też lista książek pisarzy emigracyjnych, które ukazały się w przekładach na języki obce, wraz z podanym nazwiskiem tłumacza, choć niestety nie zawsze z pełną informacją bibliograficzną. Ponadto umieszcza się informacje o nagrodach pisarskich przyznawanych na obczyźnie, o emigracyjnych fundacjach, instytucjach, bibliotekach, muzeach i wydawnictwach. "Pamiętnik" przedstawia także wykaz książek wydawanych poza krajem w języku polskim za ubiegły rok oraz prezentuje krótką kronikę Związku. Każdy tom wzbogacony jest dodatkowo wywiadami z twórcami literatury polskiej /emigracyjnej i krajowej/ i osobami kompetentnymi w poruszanej przez dany numer "Pamiętnika" dziedzinie.

Tematem przewodnim IX i X tomu "Pamiętnika Literackiego" jest nauka o Polsce i kulturze polskiej na obcych uniwersytetach świata. Temat niezmiernie rozległy i niezłatwy do zrealizowania ze względu na trudności w dotarciu do wszystkich uniwersytetów posiadających wydziały polonistyczne. Redakcja pisma, w pełni świadoma tych braków i niedokładności, podjęła jednak próbę wykorzystania zebranych materiałów.

Konkretne dane o poszczególnych krajach i uniwersytetach poprzedza ciekawa rozmowa prezesa J. Garlińskiego z Jackiem Woźniakowskim /t. IX/, pisarzem, publicystą, dział-

łączem katolickim stojącym na czele polskiego wydawnictwa "Znak". Rozmowa dotyczy tematyki znacznie szerszej niż problem uniwersyteckiej nauki o Polsce poza granicami kraju aczkolwiek ściśle z nią związaną. J. Woźniakowski wypowiada swe poglądy na temat popularyzowania kultury polskiej wśród społeczeństw zachodnich. Zwraca on uwagę na konieczność powiązania kultury polskiej z kulturą kraju osiedlenia emigracji, czy też szerzej, z kulturą powszechną. Tylko bowiem porównawcze spojrzenie jest w stanie wywołać należyte zainteresowanie i zrozumienie. Rozmówca wskazuje na konieczność odwoływania się do przeszłości Polski przedrozbiorowej, mającej swe dalekosiężne następstwa w czasach dzisiejszych. Zwraca też uwagę na niezmiernie korzystną dla kultury polskiej obecność Ojca św., który reprezentuje duchowe tęsknoty i dążenia współczesnej ludzkości.

Dalej następuje alfabetyczny spis 15 krajów i opis istniejących w nich uniwersyteckich wydziałów polonistycznych. Omówienia są rozmaite, o niejednolitej wartości. Brak im niestety jednego schematu, który wykorzystany przy każdym kraju, pozwoliłby na ujęcie porównawcze. Mimo to jednak zauważa się pewne cechy ogólne charakterystyczne dla krajów europejskich. Większość omawianych wydziałów obejmuje 3-5 letnie studia w zakresie literaturoznawstwa, językoznawstwa i praktycznej znajomości języka polskiego. Rocznie uczęszcza na tego rodzaju studia od kilkunastu do kilkudziesięciu studentów. Wydziały takie zatrudniają najczęściej paru wykładowców etatowych, a czasem dodatkowo wykładowców z Polski pracujących na umowach kontraktowych.

Na odrębne odnotowanie zasługuje chyba artykuł Yang De-You, profesora Uniwersytetu Shanxi, który omawia studia polskie w Chińskiej Republice Ludowej /t. X/. Autor z wielką pasją i zamiłowaniem przedstawia niestety nie najlepszy stan studiów polonistycznych w Chinach, apelując tą drogą do wszystkich, którzy mogliby okazać pomoc w dalszym rozwoju studiów slawistycznych. Autor jest sam zresztą jednym z niewielu tłumaczy polskiej literatury pięknej na język chiński z oryginału. Większość przekładów książek polskich jest niestety dokonywana wtórnie poprzez inne języki /angielski, rosyjski, esperanto/. Trudności tłumaczeniowe wynikają przede wszystkim z braku słownika polsko-chińskiego, który jak zapewnia autor, jest w fazie opracowań.

Stany Zjednoczone wymagają odrębnej charakterystyki ze względu na swoistość nauczania uniwersyteckiego i polityki federalnej państwa. Wymieniono w sumie 28 ośrodków uniwersyteckich, w tym 5 scharakteryzowano dokładniej. Najobszerniejsza jest wypowiedź profesora Jerzego Krzyżanowskiego, który prowadzi katedrę literatury polskiej na Stanowym Uniwersytecie Ohio od roku 1967. Autor przedstawia po krótkce ogóln amerykańską politykę wobec nauczania języka i kultury polskiej oraz możliwości propagowania tej kultury w przyszłości.

Szersze zainteresowanie Europą Wschodnią, jej kulturą i językiem datuje się od końca lat pięćdziesiątych. Wtedy to właśnie na wielu uniwersytetach amerykańskich otwarto wydziały slawistyczne. Od tego też czasu studentów w tej dziedzinie na terenie całego kraju waha się bez większych zmian między 1000 a 1200 osobami. Nie zanotowano niestety żadnych zmian wskutek wyboru Papieża Jana Pawła II czy też procesów zachodzących w ostatnich latach w Polsce /choć wydaje się, że wymienione powyżej fakty znalazły pewne odbicie w niektórych krajach europejskich/. Wynika to chyba z pragmatyzmu studentów amerykańskich, wybierających te kierunki studiów, które prowadzą do uzyskania dobrze płatnej pracy.

Uniwersytet Stanowy Ohio rozpoczął prace eksperymentalne nad opracowaniem indywidualnego programu nauczania języków obcych. Taki właśnie program dotyczący nauczania języka polskiego jest opracowywany przez J. Krzyżanowskiego od 1982 r. Polega on najogólniej na tym, że student nie jest obowiązany uczęszczać na zajęcia, lecz uczy się indywidualnie ze specjalnie opracowanego do tego celu podręcznika. J. Krzyżanowski jest autorem skryptów i innych materiałów do takiego toku nauczania. Są to głównie teksty z prasy krajowej i polonijnej opatrzone gramatycznymi, idiomatycznymi i kulturowymi objaśnieniami, a także fragmenty literackie. Pierwsze próby podsumowania rezultatów nowej metody wykazują regularny wzrost liczby studentów. Eksperymentalny program nauczania języka polskiego wydaje się ciekawy, choć jego trwałe wartości są jeszcze trudne do wychwycenia.

Sytuację nauczania o Polsce na uniwersytetach amerykańskich ocenia rzeczowo i krytycznie Czesław Miłosz w wywiadzie opublikowanym na łamach omawianego pisma /t. IX/. Stwierdza on z przykrością, że studia te w Stanach Zjedno-

czonych stoją bardzo nisko na skutek trzech podstawowych przyczyn. Przede wszystkim uniwersytety amerykańskie najchętniej finansują rusycystyki, pozostawiając minimalne fundusze na studia polskie, czeskie czy węgierskie. Po drugie odczuwa się brak studentów zainteresowanych problematyką polską. Sytuację utrudnia dodatkowo amerykańska tendencja preferencji wobec Związku Radzieckiego nad pozostałymi krajami Europy Wschodniej. Wszystkie zatem slawistyki amerykańskie sprowadzają się w gruncie rzeczy do studiów rusycystycznych.

Wydaje się, iż uwagi Czesława Miłozza dotyczące Stanów Zjednoczonych pokrywają się częściowo z sytuacją w innych krajach. Problem przewagi studiów rusycystycznych odczuwany jest chyba wszędzie. Brak odpowiedniej liczby studentów bywa przyczyną ograniczenia działalności wydziałów polonistycznych na skutek zmniejszania funduszy, a czasem nawet zamykania ich. Problem braku zainteresowania studiami slawistycznymi wśród tak licznej przecież Polonii pozostaje nie rozwiązany. Być może rozpowszechnianie informacji o studiach polonistycznych za pośrednictwem prasy przyniesie oczekiwane zainteresowanie młodzieży polonijnej i zwiększy nabór studentów. Niesłychanie cenna jest zatem inicjatywa podjęcia tego tematu przez omawiany tutaj "Pamiętnik Literacki". Uzyskany przez czytelnika obraz stanu studiów polonistycznych nie napawa być może dużym optymizmem, ale poza szczegółową informacją uświadamia istniejące problemy i wskazuje możliwości podjęcia konkretnych działań.

Problematyka studiów slawistycznych jest przewodnim, aczkolwiek nie jedynym, tematem obydwu omawianych tu tomów. Wiele miejsca poświęca się również zagadnieniom literackim, a w szczególności rozważaniom nad literaturą emigracyjną i jej recepcją. Tom X "Pamiętnika" prezentuje trzy artykuły w dziale pt. "W kraju o literaturze polskiej na obczyźnie". Artykuł wstępny J. Garlińskiego "Pierwsze kroki" potwierdza fakt zainteresowania w kraju literaturą emigracyjną. Równocześnie wskazuje jednak na wielką fragmentaryczność tych wypowiedzi, co nie pozostaje bez wpływu na bardzo niepełny /a czasem wręcz nieprawdziwy/ obraz tej literatury u czytelnika w kraju. Celem autora jest zachęcenie krytyków krajowych aspektów zjawiska twórczości literackiej poza krajem. J. Garliński próbuje zdefiniować, kim jest pisarz emigracyj-

ny i przyjmuje za początek literatury emigracyjnej w języku polskim drugą połowę roku 1945. Autor zwraca także uwagę na istotny wkład do literatury polskiej tych pisarzy emigracyjnych, którzy tworzą w językach krajów osiedlenia.

Zagadnieniom literatury emigracyjnej poświęcone są również dwa kolejne artykuły tego działu: A. Iwańskiej "Literatura źle obecna" i P. M. Grafczyńskiego "Prasa krajowa o literaturze emigracyjnej". Autorzy starają się obiektywnie przedstawić wielką różnorodność spojrzeń na cele i miejsce literatury emigracyjnej w kulturze polskiej, choć pierwszy z powyższych artykułów jest recenzją jednej pozycji książkowej, a drugi omawia wrywkowo kilka artykułów prasy krajowej dotyczących omawianego tematu.

Na dodatkową uwagę zasługuje też obszerny artykuł J. Ostrowskiego "O filozofii Papieża", omawiający twórczość filozoficzną Jana Pawła II na tle jego pracy pedagogicznej, artystycznej, duszpasterskiej i postępu w hierarchii kościelnej. Autor poświęca najwięcej miejsca dziełu pt. "Osoba i czyn" z roku 1969, które to w dziesięć lat później doczekało się wydania w języku angielskim w przekładzie A. Potockiego pod filozoficzną redakcją Anny Teresy Tymienieckiej. Autor omawia recepcję tego dzieła w świecie przytaczając pojawiające się w prasie naukowej recenzje świadczące o zdumiewająco różnym odbiorze tej książki.

Omawiane powyżej tomy "Pamiętnika Literackiego" wzbogacone są dodatkowo wywiadami, które nie tylko dostarczają czytelnikowi wielu cennych informacji z kręgu kultury, ale również przybliżają sylwetki ciekawych indywidualności. I tak w tomie X "Pamiętnika" Z. Jagodziński, dyrektor Biblioteki polskiej w Londynie, ujmuje zadania tej instytucji w trzech aspektach: emigracyjnym /zbiory materiałów wydawanych przez emigrację/, krajowym /wymiana publikacji/ i obcym /zapoznanie społeczeństw krajów osiedlenia z kulturą polską/. Dwie krótkie rozmowy z brytyjskimi polonistkami: Rosmary Hunt i Niną Taylor stanowią akcent optymistyczny zamykający niejako przegląd uniwersytetów i nie w pełni zadowalający stan nauczania języka polskiego w środowiskach akademickich w świecie. Obie rozmówczynie odnoszą się z wielką pasją i miłością do literatury, historii, muzyki polskiej i naszego języka. Fokrzepia to i napawa radością wszystkich, którzy pragną, by

niedoceniane wartości kultury polskiej docierały do jak najszerszych kręgów.

Krystyna Ludzińska

Adolf Wilhelm Ziegler. Ein Werk des Friedens. Erinnerungen an die Militärseelsorge 1939-1945 in einem Gefangenenlager, Wewel Verlag. Monachium 1979 ss. 284 zdjęć.

Ks. Adolf Wilhelm Ziegler, znany w Niemczech Zachodnich historyk Kościoła, w tym także znawca przeszłości Europy Wschodniej, opublikował pracę szczególnego rodzaju. Zasługuje ona na uwagę zarówno ze względu na autora, jak też ze względu na tematykę tak bardzo dotyczącą Polaków na terenie Niemiec w czasie II wojny światowej.

Ks. Ziegler jest emerytowanym profesorem historii Kościoła Uniwersytetu w Monachium. Obecnie pracuje jako dyrektor Domu Wypoczynkowego dla księży w Garmisch-Partenkirchen.

Nawiasem mówiąc praca ta jeszcze bardziej powinna zainteresować czytelnika śledzącego dzieje hitleryzmu i ostatniej wojny światowej, ponieważ autor książki, być może nie zawsze świadomie, nawiązuje do starej i ciągle jeszcze aktualnej tendencji w historiografii niemieckiej, według której należy podkreślać i rzeczowo uwypuklać momenty opozycji hitlerowskiej w katolickim społeczeństwie ówczesnych Niemiec¹.

Książka "Ein Werk des Friedens" /Dzieło pokoju/ przedstawia w ogólnych zarysach w sposób krytyczny duszpasterstwo wojskowe III Rzeszy /rozdział 1/ i pracę kapłańską wśród więźniów /rozdział 2/. Po przedstawieniu w 1. rozdziale syntetycznego obrazu duszpasterstwa wojskowego w III Rzeszy autor przechodzi w następnych rozdziałach do wynurzeń osobistych, dając wyraźny priorytet wspomnieniom z własnej służby kapłańskiej wśród jeńców wojennych w obozie /stalag/ Moosburg oraz w szpitalu w Freising /Fryzyngia/. Rozdział 3 przedstawia pogarszającą się sytuację duszpasterską w okresie wojny, kiedy to komendanci obozów decydowali o czynnościach duszpasterskich sprawowanych w stosunku do jeńców. Proces ten osiągnie swój punkt szczytowy z chwilą mianowania Himmlera nowym na-